

## JERZY TOKARSKI

ur. 1956; Dubienka



Miejsce i czas wydarzeń	Dubienka, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Drewniany Skarb. Chroniąc dziedzictwo kreujemy przyszłość, Dubienka, cerkiew w Dubience, okradanie cerkwi

### Cerkiew w Dubience

Jako młody chłopak chodziłem [do cerkwi], a z racji tego, że ojciec mój był prezesem, to praktycznie wszyscy wszędzie mnie wpuszczali. W czasach mojej młodości od frontu był tam skup wiśni i owoców. W bocznej części był magazyn materiałów budowlanych i nawozów sztucznych. Przy ogrodzeniu, jeszcze jak istniało ogrodzenie, ładne, piękne, parkan z drewnianymi elementami; wokół były hałdy, skład po prostu, sprzedaż węgla i różnych rzeczy, które mogły być na zewnątrz. Wnętrze zapamiętałem w dużym lepszym stanie niż obecne. Teraz jest straszna ruina. Nieprawdą jest, że za czasów komuny wojska radzieckie trzymały tam, tak jak piszą w Internecie, było czy cokolwiek. Owszem budynek był eksploatowany w niewłaściwy, niezgodny z przeznaczeniem [sposób], ale miarę jako tako zachowano. Na tyle cerkwi były zdeponowane obrazy. Administratorzy starali się na tą część ołtarzową nie wchodzić. Większość [obrazów] została rozkradziona. Sam byłem świadkiem jak para studentów z Wrocławia, z Akademii Sztuk Pięknych czy jakiejś artystycznej szkoły, pod koniec lat sześćdziesiątych przyjechała do Dubienki i rano przed odjazdem autobusu widziałem jak mieli przygotowane w opakowaniu, jak się domyśliłem, jakieś rzeczy pochodzące z tej cerkwi. Jako mały chłopak spałem na strychu, na sianku i jak się obudziłem, to oni właśnie korzystali z przejścia przez nasze podwórze i szli z tymi wielkimi pakunkami. Autobus był czwarta z groszami i oni w ten autobus [wsiedli]. To wszystko przepadło, może ktoś tam z magazynierów się jeszcze do tego przyłożył. Zresztą przez długie lata można było wejść swobodnie do tej cerkwi. W tej chwili na gwałt trzeba zakończyć rozpoczęty remont dachu, który znacznie pogorszył stan, bo w tej chwili jest niedokończony i woda leje się ciurkiem po ścianach, niszczy polichromie i to wszystko. Część ołtarzowa jest nie do poznania.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2014-07-22, Dubienka
<b>Rozmawiał/a</b>	Piotr Lasota
<b>Transkrypcja</b>	Małgorzata Maciejewska
<b>Redakcja</b>	Piotr Lasota
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"